

Augustynowicz z importu

PRZED szczecińskimi – ale chyba nie tylko – miłośnikami Melpomeny wydarzenie, jakiego nie było. „20 lat po Kłątwie” – jubileusz dwudziestolecia pracy artystycznej Anny Augustynowicz w Szczecinie. Impreza, która bez wątpienia odbije się szerokim echem w kraju, potrwa cztery dni – od 15 do 18 grudnia.

WŚRÓD wielu punktów jej bogatego programu – w którym znajdują się dyskusyjne panele, promocja książki poświęconej jubilatece, konferencja naukowa, koncert, a także – rzecz jasna – szczecińskie przedstawienia w jej reżyserii. Sporą atrakcją będą

na pewno dwa spektakle, które Augustynowicz wyreżyserowała poza Szczecinem.

Bo że reżyserka, która zaczynała w Teatrze Współczesnym od „Kłątwy”, jest w kraju ogromnie ceniona i wiele polskich scen ubiega się o inscenizację jej au-

torstwa, wiadomo nie od dziś. Ale szczecińscy widzowie nieczęsto mają okazję do obejrzenia efektów tej ogólnopolskiej aktywności Anny Augustynowicz.

Cóż więc zobaczymy z okazji szczecińskiego jubileuszu? Dwa przedstawienia, o których mówiło się w kraju wiele: „Piesz” Sławomira Mrożka ze sceny Teatru Wybrzeże w Gdańsku i „W małym dworku” Witkacego z Och-Teatru w Warszawie.

Pierwsze z tych przedstawień – inscenizacja sztuki opublikowanej

w roku 1980, a nazywanej wówczas „Anty-Popiołem i diamentem” – to gorzka, bolesna, wyzbyta heroizmu opowieść o ostatnich chwilach II wojny światowej i pierwszych dniach w nowej rzeczywistości. Widzianych z bardzo bliskiej ludzkiej perspektywy. W której widać z brutalną, bezwzględą precyzją cały koszmar i dramat tamtych wydarzeń. Bohaterami Mrożka są ludzie idący za przesuwanym się frontem. Uwikłani w wielką historię, ale zanurzeni w rzeczywistości swoim życiem, z jego szarością, brudem i lękiem o jutro. Ale gdańskie przedstawienie uniwersalizuje problem. Nie jest kolejną, niby-historyczną, lecz w sumie doraźną publicystyką, ale dramatem Historii właśnie. I Człowieka, który dostaje się pod jej ciężkie koła.

Augustynowicz mówiła o swoim spektaklu tak: „Mrozek pyta o przestrzeń, którą dziedziczymy «wchodząc w ojcowskie buty». O mentalność rozpiętą między Wschodem a Zachodem. O społeczeństwo skazane na przeszłość i wygnane w przyszłość (...) pyta o porządek świata” („Dziennik Bałtycki”).

Recenzenci bardzo chwalili aktorstwo spektaklu – wyróżniając szczególnie czołowych aktorów Teatru Wybrzeże: Mirosława Bakę i Dorotę Kolak, ale też Piotra Domalewskiego – zwracali też uwagę na dynamikę, której nabrała sztuka Mrożka, między innymi dzięki dokonaniom w niej skrótom.

Przedstawienie miało swą premierę w czerwcu 2009 roku, w Szczecinie zobaczymy je w piątek 16 grudnia.

Drugi z tych spektakli to nowa inscenizacja sztuki Witkiewicza (premiiera odbyła się w czerwcu tego roku), która – jak wiadomo – była komediowym, a w zasadzie groteskowym odbiciem dramatu Tadeusza Rittnera „W małym domku”. Augustynowicz wyreżyserowała Witkacego w warszawskim „Och-Teatrze” Fundacji Krystyny Jandy na rzecz kultury.

W sztuce Witkacego – jak zwykle u niego z lekką makabrycznej i bravurowo zabawnej – romansowy wątek przenika się z opowieścią o zbrodni, a trupy żyją na scenie na tych samych prawach, co sprawcy ich śmierci. Augustynowicz zrobiła swą inscenizację w manierze XIX-wiecznego teatru, z mocnymi współczesnymi akcentami, które pozwalają dziś patrzeć na tę sztukę Witkacego jako na komiczny, lecz i mroczny dramat o końcu pewnego świata.

Przedstawienie zostało różnie przyjęte przez krytykę, ale publiczność uznała je za jedno z ciekawszych wydarzeń warszawskiego sezonu teatralnego. Na forach mówiło się o „genialnej inscenizacji” i „fantastycznej zabawie”, wielkie brawa zbierali aktorzy: m.in. Jacek Chabior, Mariusz Dręzek, Arkadiusz Janiczek oraz Maria Seweryn.

„W małym dworku” zobaczymy w Teatrze Współczesnym w sobotę 17 grudnia.

Bilety na te „spektakle z importu” – jak również inne przedstawienia jubileuszu – już dziś do kupienia w kasie teatru przy Wałach Chrobrego. Warto się spieszyć, bo zapowiada się spotkanie z teatrem ważnym, a zarazem bardzo atrakcyjnym. **(al)**



„W małym dworku” – Maria Seweryn jako Widmo Matki.